# KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Listopada. — Rok 1834. Czwartek. № 304. Jutro, Ś. Serapjon.

Dziś, z powodu odebranej wiadomości o szczęśliwem przyjściu na świat, J. C. M. Wielkiej Xiężniczki ANNY, Córki J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA, Dostojnego Brata Naszego miłościwego MONARCHY, odbyło się solenne Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym tudzież Kaplicy Zamkowej, i śpiewano *Te Deum*, a o godzinie 11tej na pokoiach zamkowych JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik w Królestwie Polskiem, przyjmował powinszowania.

Główna Rada Opiekuńcza Instytutów Dobroczynnych, mianowała Lekarzami naczelnemi a razem Członkami właściwych Rad szczegółowych: *a)* w Włocławku, Magistra medy: i chir: Mich: *Nowackiego; b)* w Płocku, Lekarza pierwszej klassy Pawła *Petrellewicza*, zarazem Lekarza instytutowego i więziennego w temże mieście; na Chirurga do szpitala w Włocławku przeznaczyła Pana Morytza *Kohn*. — Kommissja Województwa Mazowieckiego ogłosiła: „Z uwagi że perełki i paciorki Krakowskie mogą być wyłączone od cechowania ich na komorach granicznych, rozporządzeniem z d. 1 Maia r. b. przepisanego, niemniej przez stósowne Cyrkularze i pisma publiczne pod d. 13 Czer: t. r. ogłoszonego, z powodu że iuż w Krakowie tuzinami wiązane, na obydwóch końcach sznurka pieczątką fabrykanta są zaopatrywane, i Kommissja rozpoznawaiąca tamtejsze wyroby, w Krakowie ustanowiona, do której ieden z Urzędników Królestwa należy, na miejscu rozpoznaie zaraz pochodzenie wyrobu i rzetelność cechy, przez co łatwo od innych zagranicznych mogą być rozróżnione; przeto Kommissja Woie: Mazo: z mocy reskryptu Kommissji Rzą: Przy: i Skarbu z daty 9 Paźdz: r. b. o wyłączeniu podobnych perełek i paciorków od cechowania na komorach granicznych od strony Krakowskiej Publiczność interessowną zawiadamia, z obowiązkiem iednak, aby za to pieczątki fabrykantów Krakowskich przykładane, nienaruszone iak cechy skarbowe na nich utrzymywane były, co Officjaliści skarbowi najmocniej przestrzegać będą. Dodaie przytem Kommissja W. M., że to zezwolenie rozciągać się nie będzie do prawdziwych korali i pereł, które nie wchodząc z krainy Krakowskiej, zarówno tak iakby były wprowadzane z innego obcego kraiu cechowane być maią. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*, nadszedł tom 4ty Komedji Alexandra Hr. *Fredry*, in 8, Lwów 1834, cena złp. 16. — Pierwszy tom dzieła pod tytułem: „La mosaïque, livre de tout le monde et de touts les pays“, iest ukończony i odpowiada celowi iaki wydawcy dopiąć zamyślili, iest bowiem dziełem użytecznem dla wszystkich, a przez taniość swoią przystępnem dla każdego stanu. Exemplarzy kompletnych składaiących się z 52 arkuszy in 4to, z 200 przeszło rycinami, dostać można w księgarni Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, po cenie złp. 20. W tejże księgarni także prenumerować można na tom czyli rok drugi tego pisma, po cenie złp. 20; cztery pierwsze numera iuż nadeszły, i zaraz mogą być odebrane. — Dla pogorzelców *Opatowa*, wczoraj złożyli w Redakcji Kurjera: J. G. zł. 20. S. W. zł. 50. R. C. dukat w złocie. — Według dawnego przysłowia, że ś. *Marcin* przybywa na białym koniu, sprawdziło się, gdyż wczoraj cokolwiek śnieg pruszył a dziś znacznie. — Pierwszy raz w teatrze Rozmaitości wczoraj przedstawiona Komedjo-opera 50,000 *talarów*, bardzo ubawiła obecnych, żądano po kilkakroć powtórzenia nie-

których śpiewek, a po ukończeniu przywołano wszystkich Artystów, którzy na ten zaszczyt zasłużyli. — Sztuki mechaniczne *Mekholda* ciągle sprowadzały licznych widzów; lecz na wczorajsze przedstawienie *Herkulesa* nie wielu przybyło, bo już się tu na siłach herkulesowych nie raz zawiedziono; atoli młody *Mekhold* syn Mechanika, niespodzianie zadziwił i zadowolił obecnych; posiada on nadzwyczajną siłę, zręczność i umie urozmaicić i uprzyiemnić swe widowisko. — Jutro w nowej Resursie przy ulicy Długiej, będzie wieczór muzyczny. — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej całe 2 części Septetu *L. Betowena*, dzieło 20, i Oktet *F. Risa*, dzieło 128.

*Francja.* — Donoszą z Paryża d. 1 b. m., że Xżę *Orleański* bawiąc u Xcia *Talejranda* w Walanse, zostawił w pokoiu otwarty scyzoryk na krześle, a nieważaiąc usiadł na nim, i zadał sobie ranę w udo. — Dyrektor Ministerjum wojny Jenerał-Porucznik St. *Syr*, który wraz z Marszałkiem *Żerarem* wszedł do tego Ministerjum, wziął dymissją. — Wszyscy Ministrowie odwiedzali d. 31 z. m. Marszałka *Żerar*. — Mówią, że do Jenerała *Sebastjaniego*, który niedawno przybył do *Neapolu*, wysłano kurjera powołuiąc go iak najspieszniej do Paryża; słychać że ten Jenerał ma objąć Ministerjum wojny. — Marszałek *Żerar* uda się wkrótce do swoich dóbr, gdzie pozostanie do końca b. m. — Instrukcja wielkiego procesu w izbie Parów, już została ukończoną, akta w tej sprawie składaią się z 14,000 arkuszy. — Najstarsi ludzie niepamiętaią, a nawet kronika Francuzka niewspominała nigdy, aby rzeka *Sekwana* tak wyschła, iak tego roku, przez ciągłe upały trwaiące przez całe lato; między *Melin* i *Korbel* były miejsca gdzie woda na Sekwanie miała tylko 7 cali wysokości, tak dalece że ta rzeka większych statków spławiać nie mogła; ryby w owych płytkich miejscach łapano z łatwością w znacznej liczbie. — Admirał *Rini* d. 31 z. m. udał się do Ministerstwa wojny, i wezwał naczelników wydziałów dla zapytania o kilka przedmiotów. Słychać iż kilku z tych, którzy za Marszałka *Żerar* weszli do biór Ministerstwa, podali prośbę o uwolnienie. — Wszystkie dzienniki i listy prywatne z zachodniej Francji donoszą o pokazaniu się nowych Szuanów.

*Anglja.* — Donoszą z Londynu d. 1 b. m., że tajna rada Parlamentowa trudni się ciągle badaniem z kąd się istotnie wszczął pożar z gmachu Parlamentu; w tej mierze rozchodzą się różne wieści, którym jednak wierzyć nie można, aż śledztwo rady okaże przyczynę tego okropnego pożaru, który stał się przyczyną niezmiernych szkod przez pochłonienie sąsiedzkich domów prywatnych. — *Okonel* znowu wydaie różne odezwy, na iednych surowo powstaie, drugich wychwala, teraz przez niego chwalonemi są niektórzy z tych, których dawniej potępiał!

*Turcja.* — Sułtan rozkazał aby rekrutowanie wznowiono w całem państwie, i aby zwykły na to podatek niezwłocznie przedsięwzięto. Turcy cieszą się, że się zanosi na wojnę, lecz morowa zaraza zasmuca mnóstwo rodzin.

*Hiszpanja.* — Zapewniaią, że *Rodil* ma być stawiony przed sądem, gdyż iest obwiniony o przełamanie rozkazów i o pamiętanie bardziej o sobie niż o rządzie któremu służył. — Dnia 20 z. m. 5 batalјów Karlistowskich z *Nawarry*, 2 z *Alawy*, 2 z *Guipukoa*, i 3 z *Biskai*, połączyły się o 5 mil od *Logrono*, z całą iazdą Nawarską, w ogóle 10,000 ludzi i 3000 koni. *Don Karol* znajdował się z niemi. *Zumalakaragui* miał ciągnąć ku *Burgos*. Oddział Jenerała *Amor* 2000 ludzi i 400 koni, wyszedłszy z *Logrono*, przybył do *Jumaior*. Dowiedziawszy się *Zumalakaragui* o tem poruszeniu, uderzył w 6 bataljonów na ten oddział i *Amor* po bitwie, w której miał 120 ludzi zabitych, a 196 ranionych, musiał się niezwłocznie cofnąć ku

*Lugrono*. Strata Karlistów była 58 ludzi zabitych a 80 ronionych. Dnia 20 oddział *Araa*, 5000 ludzi i 2000 koni przybył do *Lugrono*, tudzież będące pod dowództwem *Kordowy* i *Linaresa* 4000 ludzi i 300 koni. Szef głównego sztabu Pułkownik *Sanz*, którego rząd wysłał do Jenerała *Miny*, udał się d. 24 do *Kombo*. Pułkownik ten przybył z oddziałem *Lorenza* do *Elisondo*, towarzyszył mu bataljon aż do granicy Francuzkiej.

*Niemcy*. — Donoszą z *Drezna* d. 31 z. m. że w dniu ukończenia sejmu Królestwa Saskiego, uwięziono w tej stolicy kilka osób należących do znanego towarzystwa *prawa człowieka;* między temi znajdował się Kandydat K. i Panowie D. którzy z pod konwoiu w drodze uciekli. Na wezwanie rządu zagranicznego, uwięziono także Kommissarza Policji *Faulehabe*, znanego z długiej służby, zarzucaią mu że miał sprzyiać ciągle wychodzcom politycznym. — 80 letni Król *Saski*, osobiście zakończył obrady sejmu tak długo trwaiącego; w mowie swej Król oświadczył że z niewymowną radością widzi się otoczonym reprezentantami narodu. „Pochlebia mi to (rzekł Monarcha) iż za wasze prace mogę publicznie wdzięczność oznajmić.“ — Przerażaiące są opisy okropnych wypadków i niezmiernych strat zrządzonych przez burze na morzu przy brzegach Holandji, Danji i t. p; przypływaią części okrętów rozbitych, trwoga wzrasta o wiele okrętów, o których dotąd niema wiadomości; trupów już wiele wyrzuciło morze na brzegi!

*Rozmaitości*. — *Osada Tatarska w Galicji*. Do rozlicznych osad Niemców, Turków i Szwedów, iakie są w tym kraiu, należy także osada Tatarska w Zakopanem, wsi obwodu Sądeckiego. Są to rozbitki Tatarów, którzy za *Bolesława wstydliwego* napadli zamek Pieniny, gdzie się schroniła małżonka Króla tego, *Kunegunda*, a potem tułali się w górach Karpackich. Czas zmienił ich mowę i religją, lecz rysy śniadej ich twarzy, przesądy i obyczaie niektóre daią poznać po dziś dzień ieszcze właściwe ich pokolenie. — *Drogie zęby*. Karol *Robert Anżu*, Krol Węgierski, ojciec Ludwika Węgierskiego i Polskiego Króla, wybił Szczepanowi *Pazzmany* przy Turnieiu na zamku w Wyszegrodzie 3 zęby, i darował mu za nie 3 włości, Samogją, Posę i Som. — Jeden z handluiących winem powiesił się w Paryżu przed kilką tygodniami. Gdy trupa oderżnięto, przypomniał sobie pewien biedak, znajduiący się pomiędzy przypatruiącymi się, że słyszał, iż postronek powieszonego wywiera wpływ cudowny na żyiących. W zamieszaniu więc ukradł ów postronek. Odszedł z postronkiem w kieszeni, ale ten nie dał mu obiadu, a była już 5ta po południu. Głodny zatem wpada na myśl następuiącą: opiera się o mur, postronek wraz z nożykiem wyjmuie z kieszeni i zaczyna wołać donośnym głosem „Kto chce kupić postronek wisielca, którego dzisiaj rano znaleziono!“ Mnóstwo zbiegło się kupuiących, każdy chciał mieć przynoszący szczęście postronek, i nie minęło godziny, a sprzedał go po cząstce. Uradowany przedawca, że mu się tak dobrze powiodło, wpada na nowy przemysł. Kupuie drugi postronek, staie na ionem miejscu i znowu sprzedaie swój towar. Nowy nacisk do kupna i wieczorem miał nasz przemyślny człowiek z postronków swoich 40 fr. czystego zarobku. Stało się to w *Montmatre* o 30 kroków od Paryża, stolicy cywilizacji, w Sierpniu r. 1834, w obecności i pod okiem władz rządowych. — Narod *Kawarawadoków*, należący do pierwszych pokoleń Indji, twierdzi, że od osła pochodzi. Członkowie zatem pokolenia tego, z osłami iak z braćmi się obchodzą, bronią ich wszędzie i tych przed sąd powołuią, którzy za wiele ładuią na osła, biią go lub źle traktuią. Podczas deszczu daią osłu schronienie u siebie, lecz pana iego nie przyjmą, ieżeli nie iest dobrego urodzenia. (R. L.)

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

W dniu 14 m. b. odbędzie się w Urzędzie Municypalnym Licytacja przez deklaracje opieczętowane, tegoż dnia do godziny 12 w południe przyjmować się maiące, na dostawę Materjałów do konserwacji Drog bitych w Wdztwie Lubelskiem. 1) Na czas od dnia 1 Stycznia do 1 Lipca 1835 r. *a)* Do Stacji od Puław do Markuszewa, sążni sześciennych 150. *b)* Do Dróg w obrębie i za obrębem Miasta Lublina są: sze: 56. 2) Na rok 1835/6. *a)* Do Stacji od Puław do Markuszewa, są: sze: 230. *b)* Do Dróg w obrębie i za obrębem Miasta Lublina są: sze: 56. Deklaracje maią obejmować in minus od ceny zł: 48 na sążniu Zwiru sztucznego i zł: 43 na sążniu Zwiru naturalnego do stacji od Puław do Markuszewa, tudzież od ceny zł: 60, na sążniu Zwiru naturalnego do dróg w obrębie i za obrębem Miasta Lublina. Ubiegaiący się o entrepryzę przyłączy kwit na złożone Vadjum w kwocie zł: 2,500 w gotowiźnie lub też w listach zastawnych z kuponami. Bliższe warunki każdego dnia, prócz Świąt, od godziny 8 rano do 3 z południa w Wydziale Administracyjnym Urzędu Municypalnego mogą być przejrzane. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekr: Jlny *G. Jakołkowski.*

*Pełniący obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy.* — W skutku odezwy Kommissji Wdztwa Lubelskiego z dnia 22 Września r. b. Nr 53162/12902, wzywa Antoniego Chmielewskiego który pozostawiwszy w gminie Miechowie parę Koni z wozem; z teraźniejszego pobytu nie iest wiadomy, iżby albo sam po odbiór w mowie będących koni zgłosił się, lub też doniosł do kogo takowe mogą należeć; Albowiem skoro się właściciel pomienionych Koni i Wozu do d. 1 Grudnia r. b. niezgłosi, takowe drogą licytacji sprzedane, a pieniądze za nie zebrane na skarb obrócone zostaną. — Jenerał Maior, *Storożenko.* — Sekretarz, *Greuve.*

*Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice-Prezydenta Miasta Warszawy.* — Znalezione i osobom podejrzanym odebrane zostały rzeczy następuiące: 1. Dwa Tołubki perkalikowe kobiece na wacie, Spódniczka perkalikowa, Koszula kobieca płócienna, Kaftanik barchanowy, kamizelka tiulinetowa, Półkoszulki dwa męzkie, Fartuch czarny, chustka tyftykowa i Sznurek pereł prawdziwych. 2. Surdut stary sukna koloru bronzowego, i chustka z szyi kobieca bawełniana. Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli iżby po odbiór pomienionych rzeczy z dowodami własność usprawiedliwiaiącemi do Bióra Policji tutejszej w przeciągu miesiąca iednego zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie effekta te przez publiczną licytacją na rzecz skarbu sprzedane zostaną.

(Podpisy iak wyżej).

*Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy.* — Znalezione zostały Ozdoby wojskowe następuiące: Krzyż złoty Officerski 8go Włodzimierza, Krzyż złoty officerski S. Anny, i dwa Medale srebrne, ieden za Perską, a drugi za Turecką wojnę, wszystkie na iednej sprzączce zawieszone. Wzywa się zatem niewiadomego właściciela iżby po odbiór tychże, z dowodami własność usprawiedliwiaiącemi do Bióra Policji iak najrychlej zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie stosownie do przepisów z takowemi postąpionem będzie.

(Podpisy iak wyżej).

*Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.*

Gdy licytacja in minus o dostawę do Mennicy oleiu preperowanego garncy 200 na terminie d. 29 Października r. b. do skutku nie przyszła, z tego powodu podaie do powszechnej wiadomości iż dnia 24 Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem w lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się powtórna licytacja o wspomnioną dostawę oleiu, przez otwarcie zapieczętowanych deklaracji, stosownie do warunków, które w każdym czasie w temże Biórze mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa złp: 1400, a podejmuiącemu się najtaniej dostawy oleiu, pierwszeństwo przyznanem zostanie. Życzący podjęcia się wspomnionej dostawy, winni są w Kassie Menniczej złożyć vadjum w ilości złp: 140 i kwit zapłaty tej do deklaracji opieczętowawszy dołączyć, która być powinna złożoną w Biórze Dyrekcji Mennicy, na ręce iej Sekretarza za rewersem. Termin do składania Deklaracji iest dzień 24 Listopada, r. b. do godziny 10 1/2 przed południem po upływie tego żadne deklaracje więcej przyjęte nie będą. — Dyrektor *Bieńkowski.* — Kontroller Jlny *M. Biernacki* — Członek Dyrekcji *Żbiński.* — Sekretarz *Ginett.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Aug: Hra: z Krasnego, Brocki Radca Sta: z Leszna, Piasecki Tad: Sędzia Poko: z Popkowic, Pęcherzewski Podpuł: z Hrubieszowa, Cichocki Hen: Dzie: z Czarny, Gliszczyńska Franci: Dzie: z Kutna, Przechadzki Win: Dzie: z Russowa,

Jezierski Max: Dzie: z Janowic, Gostkowski Mich: Dzie: z Siedlec, Ubysz Józ: Dzie: z Stoku, Karski Mich: Dzie: z Łostowa.

DONIESIENIA.

*Kommissarz Administracyjny Cyrkułu* 9 i 10 *M. S. Warszawy.*

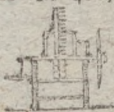
W kontynuacji dawniejszego obwieszczenia, podaie niniejszym do publiczney wiadomości, że pozostaiąca ieszcze znaczna ilość Książek francuzkich do spadku po Ludwiku Janin należących, zostanie sprzedaną przez publiczną Licytacją w dniu 14 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa w domu Nr 1260, przy ulicy Nowy Swiat; maiący więc chęć kupna, zechcą się stawić w mieysca i terminie oznaczonym. — *J. Rozmowski.*

SKLEP i 2 POKOIE i PIWNICE pod Nr 473 Lit: B, przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej, naprzeciw nowego Teatru, gdzie od kilkunastu lat BILARD, iest do wynaięcia każdego czasu z Meblami i Sprzętami do tegoż Bilardu należącemi lub też sam lokal. Informacja w handlu korzennym i dystrybucji tabaki u Pani T. Heryngerowej.

Doskonała KUCHARKA rodowita Niemka, umiejąca także piec różne ciasta etc. życzy sobie znaleść stósowne mieysce. Wiadomość przy ulicy Niecałej, w domu Drozdowskiego Nr 614 Lit: J.

BRYKA Brodzka średniey wielkości i cały na 3 Konie ZAPRZĄG Ruski z mosiędzem i pasami, wszystko mało używane, do sprzedania przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617. Zapytać się u Rządcy Pałacu lub u Stróża.

Podpisany zawiadamia szanowną Publiczność, iż w tych dniach sprowadził świeży transport KWICZOŁOW, które sprzedaią się przy ulicy Podwale Nr 497, w sklepie koszyków u Antoni Dudziaka.



Magiel żelazny w najlepszym stanie, oraz 2 Magle zwyczajne są do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 616, dowiedzieć się można tamże w dziedzińcu w tyle.

Jeśliby kto życzył sobie dobrze PISZĄCEGO z najnowszą ortografią i prędko, z dyktowaniem, lub do Drukarni za KORREKTORA po polsku, rossyjsku, francuzku, i po niemiecku, niech raczy przesłać adres do Drukarni Kurjera.

Do dwojga dzieci chodzących do Szkoł publicznych, potrzebny iest NAUCZYCIEL posiadaiący gruntownie nauki klassyczne, oraz ięzyki francuzki i niemiecki i mogący udowodnić świadectwami doskonałość swych nauk, pilność w korrepetycjach i swej konduity, z takiemi dowodami przyięty będzie przy ulicy Zakroczymskiej w domu pod Nrem 1829, na 2m piętrze.

Podaie do publiczney wiadomości, jako przeniosłem fabrykę RĘKAWICZEK z wyprawy skór własnych, z ulicy Zakroczymskiej a dawniej nad Zdroiami znaną, na Nowe-miasto Nr 334 do własnego domu. W tymże domu znajduią się PIWNICE na skład wina, ze wszelkiemi porządkami, każdego czasu do wynaięcia. Karól Niwet.

W dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie przy ulicy Krochmalnej w domu pod Nr 991, prawnie zaięte ruchomości, jako to: Kanapa, Krzesła, Kantorek, Szafa, Łóżka, Stół, Spiżarnia, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyński*, K. T. C. W. M.



Fortepian do sprzedania, massyw mahoniowy, z mechaniką prawdziwą angielską, o 5 oktawach, pod Nr 1315, przy ulicy Nowy Swiat. Wiadomość u Gospodarza.

SUMMY 90,000 i 50,000 zł: są do ulokowania na lat kilka, zgłosić się o takowe pod Nr 11, przy ulicy Sto Jańskiej. — *J. Chwalibog.*

Osoba 30 letnia, bezdzietna, życzy sobie przyiąć obowiązek ZARZĄDU GOSPODARSTWEM, na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość u Rządcy Pałacu Grabowskiego pod Nr 24, ulica Miodowa.



Potrzebny iest Kocz, mało używany, w dobrym stanie, nowego fasonu; ktoby takowy miał do zbycia raczy się udać w Warszawie do domu przy ulicy Miodowej pod Nr 489, do Właścicielki domu.

Pod Nr 372 na Krakowskiem Przedmieściu, są do sprzedania z wolnej ręki SZAFY za szkłem, zdatne do Magazynu strojów damskich, oraz SZYLTY nowe gustowne, żelastwo do robienia kwiatów; Prassa i różne farby. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi do magazynu strojów, a tam się dowie o cenie.

Dnia 10 b. m. w Poniedziałek z rana o godzinie 10, zginęły z placu przed Uiazdowskim szpitalem dwie KROWY, iedna biała z żółtemi małemi po niej centkami, a druga kasztanowata z wielką na łbie łysiną; obydwie holenderskie, dużego wzrostu. Ktoby wiedział o takowych, raczy uwiadomić do Uiazdowskiego wojskowego szpitala, za przyzwoitą nagrodą.

Zgubiony został na ulicy Sto-Jerskiej SZTAMBUCH w okładkach ponsowych z cyfrą M. K. i podpisem Souvenir złotemi literami. Łaskawy znalaz-

ca raczy oddać pod Nr 1782, przy ulicy Sto-Jerskiej do właściciela domu, a prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Podpisany właściciel Wsi BORKI w Pcie Siennickim Wdztwie Mazowieckiem położonej, uwiadamia interessowaną Publiczność, iż wieś rzeczona łącznie z Jnwentarzem żyiącym i wszelkiemi Ruchomościami na gruncie znajduiącemi się, przez Licytacją któréj termin na dzień 8 Stycznia 1835 r. na godzinę 10tą z rana oznacza się, w dobrach Opole pod Siedlcami przy szose leżących odbyć się maiącą, sprzedaną zostanie. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w Warszawie w domu przy ulicy Dziekanka pod Nr 2668 na 2m piętrze, tudzież w Opolu i w Borkach. Ogłoszenie niniejsze przedaży przez Licytacją nie tamuie chęć kupna maiącemu możności, nabycia Bork z wolnej ręki dziedzica, aż do dnia za termin do odbycia Licytacji wskazanego.

*Ignacy Rembieliński.*

SPICHRZ duży sklepiony, masiw murowany, oraz STAJNIE i WOZOWNIE zdatne na Magle do naięcia przy ulicy Długiéj pod Nr 551, w Pałacu dawniej Lasocki h zwanym.

TABELIK do GRY według nowej inwencji, zastępuiące MARKI do WISTA, PIKIETY i TAROKA, przy używaniu których żadnego już niepotrzeba dalszego pisania, dostać można w składzie fabryki Obić Spoerlin, Rahn i Werthejm, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu przechodnim W. Piotrowskiego. dawniej Röslera.

*Intendent Jlny Łazienek i Belwederu.* — Podaje do publicznej wiadomości, że DWIE OBERŻE w Łazienkach Królewskich, iedna przy moście Sobieskiego a druga dawna murowana po prawej stronie drogi do ulicy Czerniakowskiej prowadzącej sytuowane, wypuszczone zostaną przez licytacją publiczną głośną w dzierżawę od 1 Stycznia 1835 r. na rok ieden lub 2, iak korzystniej się okaże dla skarbu. Przeto chęć maiący wynaiąć takowe zechcą zgłosić się na dniu 20 b. m. o godzinie 12 przed południem do bióra Intendentury w domu pod Nr 1715, przy ulicy Alea położonym, zaopatrzywszy się w gotowiznę pieniędzy na vadjum w 1/4 części rocznej dzierżawy złożyć się maiące. Warunki dzierżawy każdego dnia do 12 z rana w Biórze Intendentury odczytać można.

ŚLEDZIE Holenderskie świeże po gr: 20 sztuka, iako i na baryłki, SERDELLE francuzkie na funty i ankry, ARAK prawdziwy de Batavia w oryginalnych butelkach, WINA Burgońskie musuiące, pierwszego tegorocznego transportu, Hermitaż czerwone, Szato Lafit, St Żuljen, Szambertin, Szlos Johanisberger r. 1822, Vin de Szabli garniec po zł: 11, iako i różne inne wina, PORTER i PIWO Angielskie, SER, PARMESAN, KAKAO z Martyniki, stare MADERA, MUSZTARDA sucha Angielska, KAWA Moko i wszelkie Towary Kolonjalne za pomierną cenę sprzedaią się w Handlu Korzennym i Win *M. B. Gordon Wdowy* przy ulicy Długiej.

Do handlu Porcellany i Szkła Gottliba Laskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 460. nadszedł znaczny transport ZABAWEK DZIECINNYCH i przytem wiele sztuk pięknych, nawet i dla dorosłych osób do zabawy, sprzedaią się po iak naiumiarkowańszej cenie; oraz TARCZE MAGICZNE, po zł: 10.

*Fabryka Patentowana Odlewów żelaznych Galanteryjnych w Królestwie Polskiem.*

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w Składzie iej znajduią się Baryllewy i Krucyfixy różnej wielkości, Biusty i Statuy rożnych Osób, Zegary i Postumenty do zegarów, Ekretuary czyli Szreibcejgi, Przyciski do listów, Kadzielniczki, Litofanje, Lampy i Lampki nocne, Kandelabry i Lichtarze, Szczypce, Tacki pod szczypce i do gry, Postumenty do zapałek i wody kolońskiej, Dzwonki, Marki do gry, Wazony, Toalety i Krzesiwka, Kolje, Branzolety, Żanety, Poronierki, Bandloki i Kolczyki, Grzebienie, Sprzączki damskie i męzkie, Klamry do pasów, Klucznice, Klamry do płaszczy i salop, Pierścionki damskie i męzkie, Szpilki, Guziczki i Guziki myśliwskie, Łańcuszki, Kluczyki, Pieczątki, Woreczki, Jgielniki, Maszynki do szycia, Sprzączki do szelek nowego wynalazku dla fabrykantów z gummy elastycznej. Powyższe wyroby w części złotem i bronzem ozdobione sprzedaią się po cenie fabrycznej w Sklepie pod Nr 420, przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok Poczty. — Fabrykant Odlewów żelaznych *J. K. Drews.*

Para KONI Rossyjskich do Poiazdu, do przedania. Wiadomość przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1288. — Potrzebna SUMMA 3,000 zł: na 1szą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość pod powyższym Numerem.

KOCZYK na 3 osoby, parę KONI wraz z STANGRETEM do wynaięcia, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1034, w domu Klimańskiego po mieście i w dalszą podróż, wynaimuie się.

DRZEWEK FRUKTOWYCH w naipiękniejszym gatunku, także i dzikich do ozdoby alei, oraz kilkaset korcy KARTOFLI dużych i dorodnych, przy-

tem RZEPĄ Teltowskaczyli (Teltauer Ryben). Czego można nabyć za najpomierniejszą cenę za Wolskiemi rogatkami pod Nr 3086, w ogrodzie Uruba zwanym.

Jnteressowanych zawiadamiam iż z powodu zaszłej przeszkody prawnej, ogłoszona sprzedaż Obrazów w galerji pod Nr 739 znajduiący h się, doskutku nie dojdzie. Adam Łukasiewicz.

☞ Mam zaszczyt donieść Prześ: Publ: iż do mego handlu nadszedł świeży transport różnych towarów, mianowicie, LAMPKI oszczędne nowe, w porze zimowej nader użyteczne, gdyż się bez najmniejszego odoru palą a których sztuka po złp 2 i pół sprzedawać się będzie, KLAMERKI do salop i do płaszczów stalowe i inne których na tuziny i sztuki za umiarkowaną cenę dostać można, OPŁATKI Paryzkie z literami i bez, KRAWATY męzkie, PERFUMY, POMADY, RUŻ, PUDER, KROPLE do zębów, PAPIER aromatyczny, BRZYTWY, PASKI i MASSĄ do ich ostrzenia, KADZIDŁO różne, BUCIKI zimowe, SKARPETKI wełniane, CZAPKI włóczkowe, TERMOMETRY, KOLEIDOSKOPY i GRZEBUSZKI do loków z bronzami. Prawdziwy OLEJEK do włosów iedynie z ziół Szwajcars: zrobiony (Gräuter Hoaröhl) zwane.— A. Zanders, ulica Senatorska Nr 496, na przeci v Komissji Wojny.

*Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.*

Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 18 Listopada r. b. o godzinie 11 przed południem, w Lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja in minus, przez otwarcie zapieczętowanych Deklaracji o dostawę do Mennicy Miedzi centnarów 100 wagi Kolońskiej. a to stósownie do warunków, które w każdym czasie w Biórze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za praetium fisci do Licytacji naznacza się summa złp: 21,500 i podejmuiącemu się najtaniej dostawy pierwszeństwo przyznanem zostanie. Życzący podjęcia się powyższej dostawy, winni są w miejscu i czasie wyżej opisanych stawić się, i Vadjum w ilości złp: 2.200 w Kassie Mennicznej złożyć, a Kwit z opłaty tej do Deklaracji opieczętowanej dołączyć, która być powinna w Biórze Dyrekcji Mennicy na ręce iej Sekretarza za rewersem złożona. Termin do składania Deklaracji iest dzień 18 Listopada r. b. do godziny 10 przed południem, po upływie tego terminu żadne Deklaracje więcej przyięte nie będą.—Dyrektor *Bieńkowski.* — Kontroller Jeneralny *M. Biernacki.* — Członek D: *Zabiński.* — Sekretarz *Ginett.*

DOM Zaiezdny Hotel Płocki zwany, przy ulicy Koźlej pod Nr 1821, do sprzedania z wolnej ręki, lub w dzierżawę od Nowego Roku. Wiadomość tamże u Gospodarza.

☞ W Sklepie Ubogich sprzedaią się WINA w najlepszych gatunkach po następuiącej cenie, iako to: Wino Francuzkie, BORDO białe i czerwone butelka zł: 2 gr: 15, VIN de GRAV zł: 3, ST ŻULJEN zł: 3 gr: 10, HO SOTERN i HOPRENJAK zło: 4, SZATO MARGO i SZATO LAFIT złotych 4 gr: 15, Burgońskie NUI zł. 4 gr. 15, SZAMBERTIN zł. 8, Reńskie, RYDESHEJMER zł: 4, LIBFRAUMILCH zł: 4 gr: 15, HOHEJMER zł: 6, SZLOS JOHANISBERGER zł: 7, SZLOS JOHANISBERGER AUSBRUCH zł: 9, WĘGIERSKIE zł: 3, 4, 5, 6, 9, 12 i 18, DRY MADERA zł: 5, MALAGA zł: 4 i 5, MALAGA z r. 1811 zł: 7, MUSKAT LUNEL zł: 5. Kupuiącym przynajmniej za zł: 25, 10 od sta bonifikuie się.

*Komora Konsumowo Składowa w Warszawie.* Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w zabudowaniach Komory Marywil zwanych, przy uli y Trębackiej i Wierzbowej położonych, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją stare Szafy, Stoły, Krzesła, Lichtarze, Szczypce, Żelastwo lane, Stągwie, Liny, Kordelie, i t. p. przedmiota, za gotowe pieniądze zaraz płacić się maiące. Każdy więc chęć maiący nabyć takowe przedmioty, zechce się zgłosić w miejscu i terminie wyżej oznaczonym. — Jnspektor I. Dyryguiący Służbą Komory, *Żarnowski.* — Adjunkt *Zaborowski.*

Mam honor uwiadomić Prześw: Publiczność, iż moią *Fabrykę kwiatów* sprzedałam JPannie Karolinie *Konopackiej*, która przez lat kilka pracuiąc w fabryce moiej, nabyła wszelkich potrzebnych wiadomości, polecaiąc przeto JPannę *Konopackę*, upraszam i dla niej o względy iakich przez lat wiele doznawałam, a za które najgłębsze podziękowanie składam. Anna *Szowo* (Chovot). — Nabywszy od Pani *Szowo* fabrykę kwiatów, mam zaszczyt polecić się Prześwietnej Publ:, zapewniaiąc iż ciągłem moiem staraniem będzie, dobrym i tanim towarem zadowolić żądania dla mnie łaskawych. Skład główny kwiatów z fabryki moiej iest w handlu J. L. *Wemmera*, gdzie tak poiedynczych bu-

kietów iakoteż tuzinami za stosownym rabatem zawsze dostać można; tamże wszelkie obstalunki przyjmowane będą. *Karolina Konopacka* et komp.

Skradziono SREBRA przed parą tygodniami Józefie Nitsch z pod Nr 400, Krakowskie Przedmieście. 1) Tabakierkę w mat srebrną na którey iest wyrżnięte Venus i Łabędź. 2) Łyżek srebrnych stołowych z cyfrą B. N. sztuk 6. 3) Łyżek srebr: z napisem Szwartz sztuk 6. 4) Łyżek srebr: starych sztuk 3. Kto tę kradzież wykryie i da wiadomość pod powyższy Numer, otrzyma nagrodę.


4 Krowy cielne, gatunku Szwajcarskiego, tłuste i iedna Jałowica, są do sprzedania w Siekierkach. Dowiedzieć się można u właściciela Hotelu Litewskiego lub na miejscu u Pana Ziglera.


W dniu 4 b. m. zginęła Wyżlica biała z kasztanowatemi łatami, łeb biały z okularami na oczach kasztanowatemi; łaskawy znalazca raczy odesłać pod Nr 1484 do stróża, za nagrodą.

W dniu 12 Listopada r. b. o godz: 11 przed południem, na ulicy Miodowej przed domem Lesla, zginęła SUCZKA mała, z gatunku szpiców, cała biała, w pół ostrzyżona, na grzbiecie ieszcze niewiele porosła, maiąca lat przeszło 8, na iej grzbiecie był bandaż czyli pasek biały irszany z podszewczką pod spodem przyciskaiącą guz dosyć wielki na żołądku formuiący się z wychodzących kiszek. Kalectwo to i przychylność do domu w którym wychowana, zrządzi tęsknotę która niezawodnie pozbawi ią życia, a zatem żadnej niezrobi posiadaiącemu satysfakcji. Uprasza się łaskawego znalazcę tej Suczki lub kogokolwiek bądź ktoby o niej wiedział gdzie się znajduie, o zwrócenie iej lub odniesienie do Handlu Korzennego P. Wilhelma Hempel na rogu ulicy Miodowej i Długiej w domu XX. Piiarów będącego, za nagrodą zł: 36, po oddaniu rzeczonej suczki natychmiast wypłacić się maiącą.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO. na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

Potrzebny SZAL biały lub czarny, prawdziwy dywtyk, chociażby mniej używany.

Bioro Informacyjne nie mogąc wystarczyć listownie odpowiadać na liczne wezwania o nadsyłanie nowego Powszechnego KALENDARZA, ma zaszczyt oświadczyć, że najpóźniej w d. 20 b. m. Exemplarze stósownie do żądania na ręce łaskawych korrespondentów i stacji pocztowych, rozesłanemi zostaną.

RYCINY Chińskie, wystrzygane z różnych materji, bardzo ozdobne, kilkanaście DZIEŁ dawnieiszych napełnionych godnemi widzenia wzorami architektonicznemi i wiele DZIEŁ matematycznych po iednym ze sławnieiszych Proffessorów Uniwersytetu złożono temuż Biórowi Informacyjnemu.

FOLWARCZEK 18 włók chełmińskich rozległości maiący, położony w Wdztwie Płockiem, o 12 mil od Warszawy, bardzo dobrze zabudowany, w gruntach pierwszej klassy pszennych, z wolnym wrębem i inwentarzem i sprzętami wszelkiemi na gruncie znajduiącemi się, iest do sprzedania. Tak o nim iak o licznych dobrach do sprzedania we wszystkich prawie Wdztwach Królestwa udzieli każdziennie w godzinach po południowych Bióro Infor: wiadomości interessantom doń zgłaszaiącym się.

DONIESIENIA z HANDLU KOMMISSOWEGO POD FIRMĄ A. GRADENWITZ PRZY ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.

Do tego handlu przybył świeży transport FAIANSU angielskiego prawdziwego, z fabryki Wedżwod (Wedgwod.)

PAPIERU angielskiego i holenderskiego, welinowego i pocztowego w najlepszych gatunkach.

OPŁATKI paryzkie przezroczyste z literami gotyckiemi i bez liter, iako też z koroną baronowską.

*Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.* SNIADANIE: Zupa rybna z pulpetami, Rosół z saskiemi kluska:, Szczupak nadziew: z pieczarkami i zwyczajny z włoszczyzną i makar:, Sandacz z iaiami, Karaś z rustu i z sosem Królewskim, Węgorz z pieca po Tatarsku i w auszpiku, Lin z kapustą i na biało, Okoń i Karaś smażony i z iaiami, Pierogi grycza: z śmietaną, Naleśniki z serem, Pieczeń Litewska, Sztufada, Zrazy zawiiane z prawdziwą owarzaną kaszą, Bigos cielę: z iabłk:, Kwiczoły.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.* SNIADANIE: Baranina a la sarna, Pieczenia huzarska, Kuropatwy pieczone, Sandacz z iaiami, Szczupak z sosem i smażony, Karp na szaro, Karaski smażone, Okoń z iaiami, Lin z pieca sosem śmieta:, Pierogi tatarczane ze śmiet:, Gynaderki baranie z maszynki, Kotlety z sosem pomidoro:, Barszcz ze śmietaną i Rosół etc.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połu: ciep: 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nikt mnie nie zna. Mirandolina.*